

Warszawa, dnia 19 lipca 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 133/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Agnieszka Wojciechowska-Langda (spr.)

Sędziowie: SO Anita Jarząbek - Bocian

SR del. Justyna Dołhy

protokolant: protokolant sądowy stażysta Paulina Sobota

przy udziale prokuratora Anety Ostromeckiej

po rozpoznaniu dnia 19 lipca 2018 r.

sprawy M. T., syna J. i E., ur. (...) w L.

oskarżonego o czyny z art. 278 § 1 k.k. w zb. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz z art. 124 § 1 k.w.

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Legionowie

z dnia 30 października 2017 r. sygn. akt II K 40/17

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w pkt 1 części dyspozytywnej w miejsce art. 275 § 1 kk przyjmuje art. 276 kk; w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Legionowie na rzecz adw. J. Ł. kwotę 516,60 zł. obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT; zwalnia oskarżonego od uiszczenia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

SSO Anita Jarząbek-Bocian SSO Agnieszka Wojciechowska-Langda SSR del. Justyna Dołhy

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Na uwzględnienie zasługiwała apelacja obrońcy w zakresie zarzutu z pkt. III tj. obrazy art. 275 § 1 k.k. Apelacja obrońcy w pozostałej części oraz apelacja oskarżonego są bezzasadne i tym samym nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd I instancji przeprowadził w niniejszej sprawie prawidłowe postępowanie dowodowe dążąc do wyjaśnienia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności sprawy, a zebrane dowody poddał wszechstronnej analizie nie wykraczającej poza ramy art. 7 kpk i na tej podstawie wyprowadził zasadne wnioski w przedmiocie winy oskarżonego w zakresie zarzucanych mu czynów. Ustalenia faktyczne poczynione przez sąd rejonowy w niniejszej sprawie znajdują pełne oparcie w ujawnionym w toku przewodu sądowego materiale dowodowym. Jednocześnie lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wskazuje, że sąd meriti dokonał całościowej i logicznej oceny zebranych dowodów. Szczegółowe i wyczerpujące uzasadnienie pozwala na prześledzenie toku rozumowania sądu I instancji, szczególnie w kwestii ocen związanych z wiarygodnością zgromadzonego materiału dowodowego. Kontrola zaprezentowanego toku rozumowania prowadzi do wniosku, że sąd rejonowy przeprowadził logiczny wywód uzasadniający przypisanie oskarżonemu winy w zakresie przypisanych czynów, opisanych w części dyspozytywnej wyroku.

Zarówno apelacja obrońcy, jak i apelacja oskarżonego nie zawierają argumentów, które mogłyby skutecznie podważyć dokonaną przez sąd rejonowy ocenę zebranego materiału dowodowego. Przede wszystkim w sposób logiczny sąd ten wykazał, dlaczego wersja zdarzenia podana przez oskarżonego nie jest wiarygodna. Podzielając argumentację zaprezentowaną w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku należy zwrócić uwagę, że protokoły badania oskarżonego na zawartość alkoholu absolutnie wykluczają jakże istotną w jego wersji zdarzenia okoliczność, a mianowicie spożywanie z pokrzywdzonym dużej ilości alkoholu. A przecież to właśnie, w świetle wyjaśnień oskarżonego, zapoczątkowało opisany przez niego przebieg zdarzeń, w którym zupełnie brak logiki, co zasadnie podniósł sąd I instancji. Tych zasadniczych ułomności w wersji oskarżonego w żadnym razie nie podważają argumenty apelacji bazujące na postawie pokrzywdzonego, znalezieniu na posesji kłapek, czy telefonach wykonywanych przez oskarżonego.

Otóż nie można zaprzeczyć, że S. B. (1) składając swoje drugie zeznania w postępowaniu przygotowawczym (k.55) stwierdził, że nie czuje się osobą pokrzywdzoną i zeznał, że gdy przyszedł do niego oskarżony proponując naprawę bramy, którą rozwalili to dał mu 100 zł mówiąc, że nie chce mieć z tym nic wspólnego. Jednak analizując całość tych zeznań zauważyć trzeba, że pokrzywdzony - wbrew temu co podnosi oskarżony w apelacji - mimo zaprezentowanej wyżej postawy nie odwołał swoich wcześniejszych zeznań i podał okoliczności je precyzujące np. co do telefonów otrzymanych od oskarżonego i rozmów wówczas prowadzonych. Niezależnie od powodów, które zdecydowały o zachowaniu pokrzywdzonego podczas wizyty oskarżonego podkreślić trzeba, że te jego zeznania są konsekwentne i brak w nich okoliczności, które byłyby sprzeczne z prezentowaną od początku wersją zdarzenia. W ocenie sądu odwoławczego właśnie to, że pokrzywdzony był konsekwentny w swoich zeznaniach przy jednoczesnym opisanu swojego zachowania podczas spotkania z oskarżonym po zdarzeniu, świadczy o jego wiarygodności. Mógł bowiem pominąć kwestię wręczenia oskarżonemu 100 zł, czego jednak nie uczynił, a to świadczy o obiektywizmie jego relacji. Nawiązując do podnoszonego w apelacji obrońcy pominięcia przez sąd rejonowy wyjaśnień oskarżonego opisujących uszkodzenie bramy przez pokrzywdzonego zauważyć trzeba, że w ocenie sądu okręgowego uszkodzenia tejże bramy widoczne na zdjęciach z k.149 -150 akt nie korespondują z opisanym przez oskarżonego sposobem, w jaki miał ją pokonać S. B. (1). Według oskarżonego (k.44) brama była zamknięta na kłódkę, a pokrzywdzony kierując samochodem miał podjechać pod bramę i ją otworzyć, powoli wypychając w kierunku drogi; nie uderzał jej rozpędzonym samochodem. Tymczasem z widocznych na zdjęciach uszkodzeń bramy należy wnioskować, że musiała zostać pokonana z dostatecznym impetem, a nie przez powolne wypychanie i to w sytuacji, gdy miała być zamknięta na kłódkę.

Składając zeznania w postępowaniu przygotowawczym „na gorąco” pokrzywdzony od początku mówił o telefonach, które podczas zdarzenia otrzymywał od oskarżonego, a przytoczone przez niego okoliczności i treść rozmów składają się w logiczną całość w kontekście kolejnych ustalonych etapów zdarzenia i korespondują z wyjaśnieniami oskarżonego co do samego faktu ich wykonywania. Nie można przy tym uznać zasadności zarzutu apelacji oskarżonego, że sąd I instancji nie przesłuchał ochroniarza, który wg. jego wyjaśnień był obecny przy wykonywaniu telefonu. W tej kwestii sąd rejonowy zajął stanowisko na rozprawie w dniu 24 października 2017 r. (k.348), a sąd okręgowy podziela przedstawioną tam motywację oddalenia wniosku dowodowego o przesłuchanie tej osoby.

Zdaniem sądu odwoławczego podniesiona kwestia pozostawionych na posesji kłapek w żaden sposób nie podważa wersji podanej przez S. B. (1). Gdyby przyjąć zaprezentowaną w tym zakresie argumentację obrońcy, to powstaje pytanie, w jakim obuwii oskarżony prowadził samochód na prośbę pokrzywdzonego, skoro według wersji obrony klapki zostały przez niego pozostawione na posesji, bo nie zdążył ich zabrać.

Reasumując – zdaniem sądu okręgowego ocena zeznań S. (1) została dokonana przez sąd I instancji zgodnie z regułami art. 7 kpk i w ich świetle należało uznać je za wiarygodny materiał dowodowy. W przeciwieństwie do wyjaśnień oskarżonego, których wiarygodność podważają nie tylko wyniki badań na zawartość alkoholu powołane przez sąd rejonowy, ale także zasady logiki i doświadczenia życiowego, w świetle których nie znajdują żadnego umocowania. Podkreślenia wymaga, że w sprawie niniejszej zostały przedstawione dwie różne wersje zdarzeń i poza odmiennymi relacjami oskarżonego i pokrzywdzonego brak jest innych bezpośrednich osobowych źródeł dowodowych. Nawet w

wersji przedstawionej przez oskarżonego nie należy do nich matka pokrzywdzonego, a podniesione w apelacji obrońcy zastrzeżenia co do jej zeznań dotyczą przede wszystkim kwestii problemów alkoholowych syna i jego karalności w tym kontekście, co w istocie nie podważa przedstawionej przez niego wersji. Tym bardziej, że na rozprawie pokrzywdzony im nie zaprzeczał.

Z tych wszystkich względów sąd okręgowy nie znalazł podstaw do kwestionowania ustaleń sądu I instancji co do winy oskarżonego w zakresie przypisanych mu czynów.

Zasadny jest natomiast zarzut z pkt. III apelacji obrońcy, bowiem ma rację skarżący podnosząc, że dowód rejestracyjny nie należy do kategorii dokumentów, o których mowa w art. 275 § 1 kk (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2012 r. sygn.. VKK 283/11). Dlatego też sąd odwoławczy w tym zakresie zmienił wyrok w pkt. 1 przyjmując w kwalifikacji prawnej przypisanego tam czynu w miejsce art. 275 § 1 kk przepis art. 276 kk. Przy czym sąd odwoławczy nie widział potrzeby zmiany opisu czynu, bowiem ten zawarty w pkt. 1 części dyspozytywnej zawiera wszystkie niezbędne ustalenia wyczerpujące znamiona przestępstwa określonego w art. 276 kk. Jednocześnie dokonana zmiana nie powodowała konieczności modyfikowania orzeczonej kary pozbawienia wolności, bowiem ta została - zgodnie z art. 11 § 3 kk - wymierzona na podstawie art. 278 § 1 kk.

Sąd Rejonowy dokładnie uzasadnił swoje rozstrzygnięcie co do kar orzeczonych za oba przypisane oskarżonemu czyny, a sąd odwoławczy podziela przedstawioną w uzasadnieniu argumentację. Obie kary są wyważone i w żadnym razie nie noszą cech rażącej surowości.

Z tych wszystkich względów sąd okręgowy orzekł jak w wyroku.

SSO Anita Jarząbek – Bocian SSO Agnieszka Wojciechowska – Langda SSR (del.) Justyna Dolhy